



TEATR POLSKI
scena kameralna

ROMA LIGOCKA

DWA RAZY POŁUDNIE



sezon
1962|1963





ROMA LIGOCKA

Dwa razy południe jest debiutem młodej krakowskiej autorki. Jest przytem debiutem nietypowym. Zazwyczaj próbę sceny podejmują młodzi pisarze, którzy mają za sobą doświadczenia poetyckie lub prozatorskie, którzy przeszli okres terminowania literackiego w innych gatunkach, dających większą niż dramaturgia swobodę działania. W tym zaś wypadku mamy do czynienia z debiutem — o ile tak można powiedzieć — teatralnie „czystym”. Ligocka ma wprawdzie za sobą kilka drobnych drukowanych tekstów, w istocie jednak pierwsze jej spotkanie z literaturą dokonuje się na scenie teatralnej. Taki wybór świadczy nie tylko o zainteresowaniach — lecz przede wszystkim o możliwościach. Ligocka już w pierwszej swojej sztuce udowadnia, że czuje scenę, że porusza się na niej ze swobodą spontaniczną, że umie budować dialog i zaskakiwać niespodziankami. Można zaryzykować twierdzenie, że i w tym względzie debiut jest nietypowy, że jest to przypadek, który np. w wokalistyce nazywa się naturalnym ustawieniem głosu.

Tu jedno zastrzeżenie. *Dwa razy południe* wymagać będzie (jak każdy debiut) sprawdzenia dalszego ciągu, kontynuacji serio. Ligocka napisała bowiem sztukę o cechach sensacyjnych, dbając przede wszystkim o rozrywkę widza, o sceniczność ról, o te dyscypliny, które wiążą się z tradycjami gry i zabawy w teatr podług techniki realistycznej. Tak pisują niektórzy młodzi Anglicy i Amerykanie: fabuła sensacyjna jest w tym wypadku także grą o sprawy poważniejsze niż sensacja i zagadka kryminalna.

A więc i pod tym względem debiut nietypowy. Nie matkuje mu awangarda francuska ani antyczny mit, ani też styl operowo patetyczny. *Dwa razy południe* świadczy więc o skromności tematycznej. Autorka chce zainteresować i zabawić widza — a przytem chce go też zaniepokoić konfliktami, które tylko pozornie są nam dalekie i które nie stanowią tylko scenicznej fikcji.

W tym gatunku teatralnym — jak z każdym zresztą — rozstrzyga próba sceny. Należy chyba jednak sądzić, że debiut ten daje naprawdę bardzo interesujące rokowania na przyszłość. Oby była jak najciekawsza.

J. Broszkiewicz



Rozmowa z Romą Ligocką

(przed krakowską prapremierą sztuki *Dwa razy południe*)

Na razie nazwisko to — poza środowiskiem studenckim — mało w Polsce znane. Młoda plastyczka, IV rok ASP, której prace malarskie (poetyckość, fascynacja prymitywem) można było raz jeden oglądać na wystawie w krakowskiej „Piwnicy”, nie miała dotąd czasu ni sposobności, by dać się poznać. Zresztą oficjalnie zadebiutowała jako artysta plastyk w Katowicach, przygotowując pierwszą w swym życiu oprawę scenograficzną do granego tam obecnie *Kochanego kłamcy*.

Dwa razy południe to jej debiut dramaturgiczny. Debiut nagły, niespodziewany i niezwykły, bo sztuka napisana nader zręcznie, o płynnym dialogu, ciekawych postaciach, pomysłowej fakturze i interesującej problematyce.

— Jak doszło do tego debiutu?

— Piszę od szkolnych lat — wiersze i opowiadania. Coś tam nawet drukowałam. Pomysł sztuki nurtował mnie długo, ale bałam się, że nie potrafię go zrealizować. Aż przed pół rokiem, w czasie wakacji spróbowałam i... za trzy tygodnie premiera! Strasznie się cieszę i bardzo się boję...

— Chodzi Pani, oczywiście, na próby. Uczucia scenicznego debutanta?

— Zawsze wyobrażałam sobie, że między autorem a reżyserem rodzą się konflikty, spięcia, a bodaj dyskusja. W tym wypadku jest zupełnie inaczej. Panuje idealna harmonia. Może dlatego, że szalenie wierzę w reżysera Biczyskiego, który podjął się inscenizacji mojej sztuki. A może dlatego, że „widzi” on ją na scenie niemal identycznie, jak ja sama.

PAŃSTWOWE TEATRY DRAMATYCZNE WE WROCŁAWIU
ODZNACZONE ORDEREM „SZTANDAR PRACY” II KLASY

ROMA LIGOCKA

DWA RAZY POŁUDNIE

sztuka sensacyjna w trzech aktach

Scenografia
JADWIGA PRZERADZKA

Reżyseria
JAN BICZYCKI

Premiera w Teatrze Kameralnym dnia 26 czerwca 1963 r.

Dyrektor Teatru
ZYGMUNT HÜBNER

Zastępca Dyrektora
WŁADYSŁAW ZIEMIAŃSKI

Kierownik literacki
ROMAN WOŁOSZYŃSKI

OSOBY:

- | | |
|-------------------------------|-------------------------|
| Wielki Stary | — (nieobecny) |
| Alicja (córka Starego) | — JADWIGA ZIEMIĄŃSKA |
| Ernest (jej mąż, lekarz) | — ZDZISŁAW MAKLAKIEWICZ |
| Marceli (starszy syn Starego) | — JERZY RACINA |
| Dominik (młodszy syn Starego) | — BOGUSŁAW DANIELEWSKI |
| Anna-Krystyna (dziewczyna) | — WIESŁAWA KOSMALSKA |
| Noemi (dziewczyna) | — IRENA REMISZEWSKA |

Przedstawienie prowadzi
KAZIMIERZ HERBA

Sufler
WANDA JASIUKIEWICZ

Kierownik techniczny:
MIROSŁAW DZIKI

Główny elektryk:
KAZIMIERZ PIĄTEK

Brygadier sceny:
LEON STACHOWIAK

Kierownicy Pracowni:

Krawieckiej męskiej:	Józef Preckało
Krawieckiej damskiej:	Wanda Preckało
Perukarskiej:	Mieczysław Wojczyński
Szewskiej:	Mikołaj Bratasz
Stolarskiej:	Michał Praisner
Malarskiej:	Tadeusz Chądzyński
Modelarskiej:	Tadeusz Zakiewicz
Tapicerskiej:	Ryszard Tkaczyk
Slusarskiej:	Stanisław Tapek

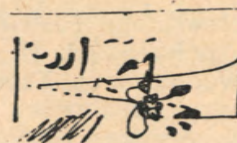
— Może jeszcze kilka słów o samej sztuce. Ma ona charakter scenicznej Kobry — ale takiej „z przymrużeniem oka” i z pewną psychologiczno-filozoficzną zadumą.

— Przede wszystkim, przystępując do pisania sztuki, narzuciłam sobie ostrą dyscyplinę formalną: zwartość. Posunęłam się nawet do tego, że zastosowałam w niej jedność czasu, miejsca i akcji, która toczy się od południa do południa dnia następnego; stąd i tytuł. Najbardziej bowiem boję się nudy na scenie. W tych zwartych ramach starałam się zmieścić jakąś ciekawą formę teatralną — lekką, pogodną, ale przemycającą głębsze treści. Główny motyw mej sztuczki to sprawa wielkiej kariery, to satyra na sposób myślenia zachodniego świata, to problem jego młodego pokolenia.

— Słyszałam, że pisze Pani już nową rzecz.

— Niejedną. Na zamówienie warszawskiego „Ateneum” piszę sztukę diametralnie różną w temacie i nastroju od pierwszej: historię bardzo współczesną, dziejącą się u nas. Bohaterką jest dziewczyna nie mogąca znaleźć wspólnego języka z otoczeniem. Znowu trzy jedności. Tytuł roboczy *Dzień urodzin*. Napisałam też jednoaktówkę dla Telewizji. Mam pomysł na jeszcze jedną sztukę, na powieść dla dzieci i krótką powieść dla dorosłych... Ale przede wszystkim chcę zachować więź z teatrem, o którym marzyłam od dziecka (potrosze wychowana za kulisami), a do którego trafiam dziś tak okrężną drogą...

(KR.ZB)





W dniach 14—22 maja br. odbył się we Wrocławiu na scenach Teatru Polskiego i Kameralnego

IV WROCŁAWSKI FESTIWAL POLSKICH SZTUK WSPÓŁCZESNYCH

W Festiwalu uczestniczyły następujące Teatry:

— Państwowy Teatr im. J. Słowackiego z Krakowa ze sztuką *Przygoda z Vaterlandem* L. Kruczkowskiego;

— Teatr Ludowy z Nowej Huty ze sztukami *Klatka* i *Kondukt* B. Drozdowskiego;

— Teatr im. A. Węgierki z Białegostoku ze sztuką *Ostani brat* B. Drozdowskiego.

— Teatr Ziemi Lubuskiej z Zielonej Góry ze sztuką *Niepokój przed podróżą* J. Broszkiewicza.

— Teatr Ziemi Opolskiej z Opola ze sztuką *Przygoda z Vaterlandem* L. Kruczkowskiego;

— Teatr im. A. Mickiewicza z Częstochowy ze sztuką *Dzień oczyszczenia* J. Przędzickiego;

— Teatr Ateneum z Warszawy ze sztuką *Duże jasne* J. Abramowa i A. Jareckiego;

— Teatry Dramatyczne z Wrocławia ze sztukami *Inkarno* K. Brandysa i *Szosta kolumna* A. Jareckiego i K. Kąkolewskiego. Poza konkursem Teatr Wrocławski przedstawił na Festiwalu jednoaktówki Sławomira Mrożka: *Zabawa*, *Kynolog* w *rozterce*, *Czarowna noc*.

Jury IV Wrocławskiego Festiwalu Teatralnego Polskich Sztuk Współczesnych w składzie: Roman Szydłowski (przewodniczący), Tadeusz Lutogniewski (sekretarz), Henryk Bieniewski, Jan Paweł Gawlik, Józef Pieracki, Andrzej Wirth i Jerzy Zagórski przyznało:

— nagrodę Ministra Kultury i Sztuki — **Teatrom Dramatycznym we Wrocławiu** za przedstawienie *Inkarno* K. Brandysa;

— nagrodę przewodniczącego Prezydium m. Wrocławia **Teatrowi Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze** za przedstawienie *Niepokój przed podróżą* J. Broszkiewicza;

— nagrodę „Kuriера Polskiego” **Teatrowi „Ateneum” w Warszawie** za przedstawienie *Duże jasne* J. Abramowa i A. Jareckiego;

— nagrodę miesięcznika „Odra” **Teatrowi im. J. Słowackiego w Krakowie** za przedstawienie *Przygoda z Vaterlandem* L. Kruczkowskiego;

— nagrodę ZW TRZZ we Wrocławiu **Teatrowi Ludowemu w Nowej Hucie** za przedstawienie *Kondukt* B. Drozdowskiego.

Nagrody indywidualne otrzymali:

— nagrodę „Kuriера Polskiego” **Marian Cebulski** za rolę Hummela w *Przygodzie z Vaterlandem* L. Kruczkowskiego w Teatrze Słowackiego w Krakowie;

— nagrodę Wydziału Kultury WRN w Zielonej Górze **Andrzej Cybulski** za scenografię do tego przedstawienia;

— nagrodę Wydziału Kultury RN m. Łodzi **Bronisław Dąbrowski** za reżyserię tego spektaklu;

— nagrodę Wydziału Kultury RN m. Wrocławia **Witold Pyrkosz** za rolę Sadybana w *Kondukcje* B. Drozdowskiego w Teatrze Ludowym z Nowej Huty;

— nagrodę Wydziału Kultury WRN Opole **Maria Straszewska** za reżyserię *Niepokój przed podróżą* J. Broszkiewicza w Teatrze Ziemi Lubuskiej z Zielonej Góry;

— nagrodę Wydziału Kultury RN m. Krakowa **Artur Młodnicki** za rolę Profesora w sztuce *Inkarno* K. Brandysa w Teatrze Dramatycznym we Wrocławiu;

— nagrodę TMW za najlepszą kreację aktorską **Eugeniusz Fulde** za rolę Daubmanna w *Przygodzie z Vaterlandem* L. Kruczkowskiego w Teatrze Słowackiego w Krakowie;

— nagrodę „Gazety Robotniczej” **Piotr Paradowski** za reżyserię *Inkarna* K. Brandysa;

— nagrodę Komitetu Organizacyjnego „Dni Wrocławia” **Bogusław Danielewski** za rolę Anatola w tym przedstawieniu;

— nagrodę Wydziału Kultury WRN w Białymstoku **Mieczysław Voit** za rolę Gelehrta w *Skandalu w Hellbergu* Broszkiewicza w Teatrze Nowym z Łodzi;

— nagrodę „Słowa Polskiego” za wyróżniającą się interpretację roli kobiecej **Sława Kwaśniewska** za rolę Marii w *Niepokój przed podróżą* w Teatrze Ziemi Lubuskiej z Zielonej Góry;

— nagrodę ZASP dla wyróżniającego się młodego aktora **Ferdynand Matysik** za rolę w *Kondukcje* B. Drozdowskiego w Teatrze Ludowym z Nowej Huty;

— nagrodę Rady Okręgowej ZSP we Wrocławiu za interpretację roli epizodycznej **Marian Rułka** za rolę kościelnego w *Dużym jasnym* w Teatrze „Ateneum” z Warszawy;

Ponadto przyznano wyróżnienia; które otrzymali:

Franciszek Barfuss za muzykę do przedstawienia *Przygoda z Vaterlandem* w Teatrze im. Słowackiego z Krakowa; **Krystyna Borowicz** za rolę Jadwigi w *Dużym jasnym*; **Stanisław Jaszkowski** za rolę Szefa w *Ostatnim bracie*; **Ryszard Kotas** za rolę Macieja w *Kondukcje*; **Piotr Kurowski** za rolę Skamieniałej Róży w *Inkarnie*; **Zofia Merle** za rolę Zosi w *Dużym jasnym*; **Ludwik Pak** za rolę Szewca w tym przedstawieniu; **Włodzimierz Panasiewicz** za rolę Stańczyka w *Dniu oczyszczenia*; **Franciszek Starowieyski** za scenografię do sztuki *Inkarno*; **Halina Winiarska** za rolę Joanny w *Niepokoju przed podróżą*.

Nieoficjalną nagrodę krytyki teatralnej przyznano **spektaklowi trzech jednoaktówek Sławomira Mrożka** wystawionych przez **Teatr Dramatyczny we Wrocławiu**: *Zabawie* w reżyserii Zdzisława Maklakiewicza, *Kynologowi w rozterce* w reżyserii Igora Przegrodzkiego i *Czarownej nocy* w reżyserii Bogusława Danielewskiego; scenografia Marcina Wenzla.



Redaktor programu
ROMAN WOŁOSZYŃSKI

Sekretarz techniczny
HANNA PARTYKOWA

